Nr. 96. Dnia 2 Maja 1871 r. Wtorek. Dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1871 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: Ś-ch Anastazego B. i Zygmunta.
Jutro: Znalezienie ś. Krzyża i Ś. Aleksandra.
Czwartek: Ś. Florjana Męczennika i Moniki.
Piątek: Ś-go Piusa V, Papieża.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 30.
Zachód „ „ 7 „ 24.

Długość dnia godzin 14 minut 54.
Przybyło „ „ 7 „ 16.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Sobota: Ś-go Jana Apostoła w oleju.
Niedziela: Ś-tej Domiceli Panny Męczenniczki.
Poniedziałek: Ś-go Stanisława Biskupa Męcz.
Wtorek: Ś-go Grzegorza Nazyan. B. W.

— Uroczystość Znalezienia Ś-go Krzyża, obchodzoną będzie jutro w kościele Ś-go Krzyża Odpustem zupełnym.

— W kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu Nabożeństwo Majowe odprawiać się będzie: w niedziele, święta uroczyste i we wtorki, Msza św. o godz. 10-tej zrana, w inne dni o godz. 9-tej przed ołtarzem N. Serca Marji. Wieczorem zaś: o godzinie 6-tej w dni powszednie,— a o godzinie 4-tej w dni niedzielne i święta.

W tymże kościele przypada Nabożeństwo odpustowe w dniu 8-m maja na cześć Ś-go Stanisława, Biskupa i Męczennika.

Najjaśniejszy Pan, w skutek przedstawienia ministra finansów do komitetu do spraw Królestwa Polskiego i według jego uchwały, 20-go marca 1871 roku Najwyżej rozkazać raczył: 1. Poruczyć ministrowi skarbu ustanowienie w mieście Warszawie i w mieście Lublinie komitetów rękodzielniczych, na podstawach, na jakich takowe istnieją w innych gubernjalnych miastach Cesarstwa. 2. Dla prowadzenia czynności we wspomnionych komitetach, mianować do każdego po jednym sekretarzu, z zaliczeniem pod względem posady i munduru do VIII klassy, a pod względem pensji emerytalnej do VI kategorji i z udzielaniem płacy sekretarzowi komitetu rękodzielniczego w mieście Warszawie po dwa tysiące rubli rocznie. Oprócz tego na najęcie pisarzy, wydatki kancellaryjne, sprowadzanie książek i czasopism, wyznaczyć na komitet rękodzielniczy w mieście Warszawie tysiąc pięćset rubli, a na komitet takiż w mieście Lublinie tysiąc rubli rocznie. 3. Potrzebną na pokrycie wyż wspomnionych wydatków summę, udzielać ze skarbu państwa od 1 stycznia 1871 r., z wniesieniem jej do właściwych poddziałów budżetu departamentu handlu i rękodzieł ministerstwa finansów.

— Najjaśniejszy Pan, zgodnie z uchwałą komitetu do spraw Królestwa Polskiego, zapadłej na przedstawienie ministerstwa spraw wewnętrznych o pensji emerytalnej inspektora lekarskiego szpitali cywilnych w mieście Warszawie, 25 marca, Najwyżej rozkazać raczył: posadzie inspektora lekarskiego szpitali w mieście Warszawie nadać prawo do pensji emerytalnej według przepisów lekarskich i następnie wykazaną w etatach rad dobroczynności publicznej, w gubernjach nadwiślańskich w rubryce tej posady kategorję pensji emerytalnej wykreślić. (Dz. War.)

— Z powodu dokonywanego obecnie, z rozporządzenia rządu, przejrzenia przepisów emerytalnych Królestwa, spekulanci rozpuszczają najfałszywsze wieści w tym celu, aby straszyć emerytów i nabywać od nich za bezcen prawa ich do pensji emerytalnych. W skutku tego i dla uprzedzenia osób interesowanych, podaje się do wiadomości, że obecne przejrzenie przepisów emerytalnych przedsięwzięte jest w widokach bardziej prawidłowego i trwałego urządzenia kwestji emerytalnej, i że w każdym razie, przy takowem przejrzeniu, miane będą na uwadze nabyte już prawa emerytalne. (Dz. Warsz.)

- *Kassa Oszczędności miasta Warszawy* z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem Ś-go Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 11 (23) kwietnia roku bież., włącznie, wydała książeczek nowych 71, na które, tudzież na dawniejsze w 377 wnioskach, złożono rs. 9308 kop. 63. Na żądanie 159 uczestników (prócz procentu rs. 28 kop. 39½ należnego za rok bież. od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 6693 kop. 70 i umorzyła książeczek 50; przeto uczestników 21,391, posiada kapitał rs. 812,568 kop. 1½. (G. Polic).

— L — Od bardzo dawnego czasu, pisma nasze rolnictwu poświęcone, badają przyczyny zmniejszenia się produkcji i coraz większego upadania majątków ziemskich, które pomimo wysokiej ceny zboża, corocznie większy przedstawiają deficyt.

Ludzie należycie ze stanem rzeczy obznajmieni przyszli do przekonania, że zbyt wielkie obszary małą stosunkową siłą obrabiane, stają się powodem upadku znacznej części gospodarstw naszych, a następnie, ubożenia kraju.

O tej prawdzie wielu najsilniej jest przekonanych, ale wyjść z tego położenia bardzo trudno z powodu rozlicznych ciężarów jakie własność ziemską uciskają: pojedyńcze siły właścicieli żadną miarą temu podołać nie są w stanie.

Otóż w ostatnich numerach korrespondenta rolniczego przy „Gazecie Warszawskiej“ wychodzącego, zaproponowano zawiązanie Stowarzyszenia Eksploatacyjno-rolnego, którego zadaniem byłoby odkupywanie już to odleglejszych folwarków, albo też oddzielnych części ziemi, a nawet opuszczonych majątków, które urządziwszy według zasad wyrozumowanego gospodarstwa, możnaby w następstwie czasu odprzedawać, pod łagodnemi warunkami i dopomódz tym sposobem do zmniejszenia obszarów a tem samem do rozwinięcia gospodarstwa, które temi samemi prowadzone siłami co poprzednio, a do mniejszej zastosowanemi przestrzeni, doprowadzić by mogły do szczęśliwszych rezultatów.

Towarzystwo Eksploatacyjno-rolne, oparte na kapitałach za pomocą akcji 25 rublowych zebranych, może doprowadzić gospodarstwa do tego stanu, w jakim w kraju czysto rolniczym znajdować się powinny. Projekt ten znajduje wielkie uznanie pomiędzy rolnikami naszemi, którzy widząc co chwila zwiększające się trudności położenia, czując konieczność rachunku, nie mogą wyjść z zaklętego koła, w którem krążąc.

Jeżeli Stowarzyszenie Spożywcze zawiązać się mogło w Warszawie i rozwinąć w innych miastach, niewątpimy, że *Stowarzyszenie produkcyjne* w korzystniejszych warunkach znajdować się może, i właściwie przed rozwinięciem się pierwszego zawiązanem być mogło.

Ileż to nieżytków spoczywa nie przyczyniając się niczem do wzrostu produkcji, ileż gałęzi rolnictwa uschło lub znajduje się w takiem zaniedbaniu, że napróżno pochłaniają się tam znaczne fundusze, nie przynosząc odpowiednich dochodów: jak wiele surowych produktów sprowadzamy z zagranicy, niosąc za nie grosz krwawo zapracowany, który w kraju powinien być użytym, dziesięć razy zwiększając wysychające źródła zamożności.

Hodowla inwentarzy która pierwszym jest warunkiem powodzenia rolniczego na bardzo nizkiej znajduje się stopie, a to wszystko w skutek braku kapitału, który pochłoniętym być musi przez wielkie, a nic nie przynoszące obszary.

Nie wątpimy, że ludzie specjalnie z tego rodzaju czynnościami obznajmieni, myśl Stowarzyszenia Eksploatacyjno-rolnego podniosą i utworzy się instytucja, która zwiększeniem produkcji o wiele przyczynić się może do dobra powszechnego.

O ile nam wiadomo, autor projektu usilne czyni starania, ażeby pomysł jego w wykonanie wprowadzonym został.

Jesteśmy najmocniej przekonani, że myśl ta pozyska poparcie ogółu odpowiednio ważności przedmiotu, który tak wielką przyszłość ma przed sobą.

= „Gazeta Lekarska“ ukończyła w ostatnim numerze druk pracy Doktora A. Rothe, naczelnego lekarza zakładów dla obłąkanych w Warszawie, mianowicie obszerny artykuł o leczeniu i pielęgnowaniu obłąkanych w czasach dawniejszych i teraźniejszych.

Obłąkani dostarczali przez kilka wieków kontyngens czarownic i opętanych. Zamiast leczyć, męczono ich na torturach i palono na stosie. Zwolna w miarę łagodnienia obyczajów pastwienie to bezmyślne, a raczej bezrozumne ustało, nie rzadko wszakże w zakładach dla obłąkanych w ostatnich nawet czasach spotkać się można było z więzami, łańcuchami, a nawet karą cielesną.

W roku 1846 Dr. Hungerbüller zwiedzając zakłady w głośnej z filantropji Szwajcarji, znajdywał pomieszczenia dla chorych umysłowych gorsze od stajen, bo pozbawione zarówno powietrza jak światła.

Doktór Rothe pisze, że sam na własne oczy widział w roku 1868 jak w niektórych miejscowościach Niemiec i Belgji, chlubiących się właśnie oświatą, obchodzono się z obłąkanemi bardzo źle, nieszczędząc nawet bicia.

W naszym zakładzie obłąkanych za czasów zarządu Bonifratrów istniał przed laty dziwny zwyczaj. W drugi dzień Świąt-wielkanocnych, czyli tak zwany „Emaus,“ można było oglądać obłąkanych za niewielką *ofiarą*. Ofiarami istotnie były w tym razie nie rzucane pieniądze, ale nieszczęśliwe istoty zamknięte w klatkach i drażnione przez zwiedzających niby zwierzęta w menażerji.

Jak taki jeden dzień wpływał na stan chorych, nie trzeba dowodzić. Z ustanowieniem Rady Szczegółowej Szpitalnej, szkaradny ów zwyczaj ustał, corocznie wszakże jak nam mówiono, w drugi dzień Wielkiej nocy zgłasza się do zakładu pewna liczba osób dla odwiedzenia chorych i z niezadowoleniem odchodzi od drzwi skarżąc się na *nieludzkość* dzisiejszych lekarzy.

Przy teraźniejszem leczeniu obłąkanych niema już wcale żadnych puszczań krwi, baniek, ogromnych wizykatorji, ani niespodzianych a bardzo silnych pryszniców. Używane są dziś nawet środki niezmiernie łagodne, a doświadczenie przekonywa, że są one właściwsze.

Systematyczne i odpowiednie dla każdego chorego zajęcia, zabawy i rozrywki, ruch, gimnastyka i świeże powietrze, posilne pożywienie, nauka w miarę posiadanych zdolności, sen regularny, należyte uporządkowanie trawienia, kąpiele, środki wewnętrzne jak wodan chloralu i t. p., oto są środki lecznicze. Chwilowego odosobnienia chorego, używa się tylko w razach wyjątkowych.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.

W dalszym ciągu ogłoszenia swojego z dnia 23 marca (4 kwietnia r. b. Nr 1394, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądanemi zostały pożyczki w listach zastawnych, jak następuje: Ludwik Szletyński, ulica Niecała Nr 614*g*, rs. 12,000; Ludwik Naimski, ul. Piękna Nr 1756, rs. 8,000; Barbara Wilkoszewska, ul. Stare Miasto Nr 324, rs. 12,500; Jadwiga Łuszczewska, ul. Krochmalna Nr 992*a*, rs. 19,000; Eudoxia Petrow, ul. Chmielna Nr 1527, rs. 10,000; Szaja Prywes, ul. Nalewki Nr 2249 rs. 50,000; Felicja Czerska, ul. Chmielna Nr 1523, rs. 10,000; Franciszek-Władysław Naimski, ul. Boleść Nr 2584, rs. 7,500; Władysław Naimski, ul. Pokorna Nr 2234, rs. 20,000; SS. Jakóba Piotrowskiego, ul. Długa Nr 557, rs. 75,000; Józef Majewski, ulica Chmielna Nr 1551*b*, rs. 3,000; Tekla Rapacka, ulica Oboźna Nr 2765*b*, rs. 1,000; Tekla Rapacka, ulica Oboźna Nr 2766*c*, rs. 1,000; Radring Lange, ul. Długa Nr 567, rs. 10,000; Antoni Sokołowski, ul. Aleksandryjska (na Pradze) Nr 184*a*, rs. 20,000; Fortunat Poll, ul. Jerozolimska Nr 1582*m, o, p*, rs. 30,000; Marja Węgrzecka, ul. Szczygla Nr 2895/2896*a*, rs. 10,000.

W Warszawie dnia 17/29 kwietnia 1871 r.

Naczelnik Kancelarji, J. *Czosnowski.*

= P. Jan Gautier, z powodu słabości i wyjazdu do wód zaprzestawszy stałego współpracownictwa w Kurjerze Warszawskim, uprasza swoich Korespondentów aby listy przez nich nadsyłane raczyli adresować wprost do Redakcji Kurjera.—Redakcja rozstając się z żalem z tak użytecznym współpracownikiem spodziewa się że i nadal nie zechce on odmówić Kurjerowi swego współdziałania.

= Wiadomo jak niezwykłe bywały kiedyś środki lecznicze używane przeciw rozmaitym chorobom. Ten o którym chcemy wspomnieć, wyróżnia się mocno od innych. Dr. Gąsiorowski w Historji Medycyny w Polsce, przytacza opowiadanie D-ra Lafontaine'a nadwornego lekarza króla Stanisława Augusta.

Otóż według tego opowiadania kat krakowski (w końcu 18-go wieku) dorobił się znacznego majątku korzystając z panującego wówczas przesądu, że krew ludzi ściętych ma być zupełnem lekarstwem na epilepsję. Dbały o zdrowie ludzi kat, przy każdej egzekucji ścięcia łapał krew w naczynia i jeszcze ciepłą dawał do picia osobom dotkniętym chorobą epilepsji. Pierwsza czara była bardzo drogą, następne płaciły

się już taniej. Po wypiciu, chory musiał biedz galopem aż do zemdlenia i upadnięcia; gdy mu zaczynało brakować sił, zmuszali go do biegu batem pomocnicy kata. Bicie i galopowanie miały się przyczyniać do przyswojenia (assymilacji) lekarstwa organizmowi. Bywały wypadki, że chory przy tej kuracji ulegał silnemu napadowi epilepsji i kończył nagle życie. Cena krwi zależała od stanu zciętej osoby i jej wieku; najdroższą była krew dziewicza i młodzieńcza, najtańszą żydowska.

═ Zwolennicy silnych wrażeń nie będą chyba skarżyć się na repertuar teatralny bieżący. Tak tragicznego tygodnia dawno nie pamiętamy w dziejach tutejszej sceny. We środę i piątek przedstawionym będzie „Hamlet,“ a w sobotę „Romeo i Julja. Rolę Romea w tej ostaniej tragedji odegra po raz pierwszy p. Tatarkiewicz.

═ Wisła po nagłym przyborze nagle też opada. Piaski się już znowu pokazują; most z Pragi na Saską Kępę także wychylił się z wody, obiecując chciwym zieleni warszawianom, że już mogą się dostać suchą nogą do majówkowego ustronia.

═ Przed niektóremi sklepami galanteryjnemi wystawiane są obecnie welocypedy dziecinne. Rozumie się, że przytwierdzają się łańcuszkami. Znalazł się wszakże jakiś amator, któremu taki łańcuszek przed sklepem p. Brünnera na Krakowskiem Przedmieściu widocznie tamował przejście. Usunął więc tę zawadę, ale z nią razem i welocyped.

═ Jednocześnie z robotami położenia bruku żelaznego na ulicy Bielańskiej, przedsięwzięte zostaną takież roboty pojutrze na ulicy Miodowej. W skutek tego kommunikacja wozowa w środkowej części miasta ulegnie na czas jakiś znacznemu utrudnieniu. Naprzykład z Placu teatralnego na ulicę Długą około Hotelu Polskiego, Niemieckiego i Drezdeńskiego, to jest pomiędzy miejscami odległemi od siebie w prostej linji zaledwie na 180 sążni, jazda odbywać się obecnie będzie przez ulicę Senatorską, Rymarską i znaczną część Długiej t. j. trzy razy dalej. Czyby nie można zaradzić tego rodzaju niedogodnościom, prowadząc roboty na ulicy Bielańskiej zdwojonemi siłami i ukończywszy je w dwa razy krótszym niż zamierzono czasie, rozpocząć dopiero takiemiż siłami brukowanie ulicy Miodowej.

═ Z dniem wczorajszym rozpoczęły się lekcje gimnastyki po tutejszych ochronach. Inspektorem tyle na zdrowie wpływającej nauki jest pan Olszewski.

═ Numer 4 „Zwiastuna ewangelicznego“ wychodzącego w Cieszynie nadszedł do Warszawy, i jest do odebrania dla prenumeratorów.

═ W dzisiejszym koncercie pana Pawła Schlötzera w salach Resursy Obywatelskiej o godzinie 8ej odbyć się mającym, przyjmie udział w części wokalnej pani Dowiakowska.

═ Na mającym się odbyć koncercie panny Zofji Siegenfeld w sobotę dnia 6 go maja o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Resursy Obywatelskiej, wykonane będą następujące utwory muzyczne przez koncertantkę: „Sonata“ (G dur) Beethowen'a, na fortepian i skrzypce (z p. Władysławem Ostrowskim); „Myśl ulotna“ J. Wieniawskiego; „Pieśń bez słów“ B. Mendelsohna; „La Chasse“ etiuda S. Heller'a; „Ballada“ (G moll) F. Chopin'a; oraz „Śpiew“ (Nr 1) F. Chopin'a, przepisany na fortepian przez F. Liszt'a.

═ Z powodu niedawno zamieszczonego w piśmie naszem artykułu o numeracji domów w Warszawie, odebraliśmy od jednego z czytelników korespondencję zwracającą uwagę na pewną dość ważną niedokładność w nowej numeracji. Idzie mianowicie o to, że domy narożne o tyle tylko mają podwójne numera o ile mają na obie ulice sienie lub bramy, w przeciwnym zaś razie oznaczone są jednym numerem. Podobnież dzieje się z placami narożnemi. Tym sposobem nowa numeracja nie dotycze właściwie domów i zabudowań ale sień i bram i to stanowi właśnie jej niedogodność, którą należałoby usunąć jak najrychlej, zanim jeszcze wejdzie ona w powszechne użycie.

═ Doktor medycyny uniwersytetu berlińskiego i autor wielu dziełek p. Robiński, bezinteressowny konsulant młodzieży polskiej pobierającej nauki w Berlinie, zamieszkuje tamże przy ulicy Neue Wilhelm-Strasse Nr 5; ostatnia ulica na lewo przed bramą Brandeburską. Wiadomość powyższą udzielamy dla udających się przez Berlin do wód zagranicznych na wypadek potrzeby poradzenia się.

═ W pewnym domu w Warszawie przed trzema laty rządcą był przystojny i przyzwoity młody człowiek. W tymże samym domu mieszkała pewna pani z córką na wydaniu. Pomiędzy rządcą a córką zawiązały się wkrótce sercowe stosunki i skończyło się na małżeństwie, skutkiem czego młoda para wkrótce dom opuściła. Ponieważ jednak kamienica nie mogła pozostać bez rządcy, zgodzono więc drugiego, również młodego i przystojnego i przypadek chciał, żeby z tego samego mieszkania zajmowanego już przez inną rodzinę, nowy rządca wybrał sobie pannę za żonę. Ale nie dość na tem. Ów płodny w hymenowe wypadki lokal zajęli wkrótce inni jeszcze lokatorowie, i w kilka miesięcy nastąpiło zawarcie nowego małżeństwa trzeciego rządcy, i znowu z panną ze szczęśliwego mieszkania. Zapewniano nas, że dziś o to mieszkanie ojcowie wyczekujących na małżeństwo córek licytują się w podwyższaniu komornego, tak że dziś cena mieszkania jest już bardzo wysoką.

═ Ostatnie dwa zeszyty (IV i V) Poglądu na dzieje ludzkie Wiktora Dłużniewskiego wyszły zpod prassy. Mieszczą one w sobie: Prawa gruntowe Grachów, Zjednoczenie promieni w jednę całość, oraz odcyfrowanie tajemnic astronomiczno-mitologicznych, czyli znaczenie świata przedchrześcijańskiego. Cena 5-ciu zeszytów 85 kop., a z kartą synchronistyczną 1 rsr.

═ Jutro wyjeżdża z Warszawy p. Rapacki, artysta teatrów warszawskich. Pan Rapacki ma wystąpić na scenie krakowskiej w gościnnych rolach.

— Przez piątek, sobotę i niedzielę, znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Wielkim w piątek 1065, w sobotę 1085, w niedzielę 512; w teatrze Rozmaitości w sobotę 702, w niedzielę 691; na koncercie w resursie Obywatelskiej w niedzielę 227, na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej w niedzielę 868. (Gaz. Polic).

— W ciagu tychże 3-ch dni pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 1, kobiet- ; na cmentarzu katolickim mężczyzn 12, kobiet 9, dzieci 40; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn 2. kobiet 3; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 3, kobiet 2, (Gaz. Polic).

— W dniu 16 kwietnia, w cyrkule Praskim, przy zasadzaniu drzew, znaleziono około parkanu punktu zbornego, zakopane pudło łubiane, w którem znajdowało się zupełnie już popsute ciało dziecka. W celu wykrycia winnych, Policja prowadzi śledztwo i Sąd zawiadomiono.

— W cyrkułach: Wolskim i Pragskim, żona Gelbluma pasamonika, pod Nr 3 przy ulicy Orlej zamieszkała i Stanisław Konecki, pod Nr 6 przy ulicy Wołowej zamieszkały— zmarli nagle.— O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, Sąd zawiadomiono.

— W cyrkule Jerozolimskim, na ulicy Żelaznej w domu pod Nr 21, Icek Weinkrantz, małoletni syn wyrobnika, bawiąc się na podwórzu, upadł i złamał sobie rękę lewą.—Pozostaje tymczasem na kuracji w domu rodziców. (G. Polic.)

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od przyjaciół Angielki marek 1060, od K. Go: A. Go: marek 1270, od B. P. marek 1111, od W. K. marek 276, od N. N. z Kozienic marek 150, od Jadwini J. z Lublina marek 400, od S. H. marek 48, od Józika z Popielowa marek 1477, od Węgra 144 marek, od W. paczkę marek, od Wacia R. marek 201, od panny Bianca de Tuttimarco 387 marek, bezimiennie paczkę marek, od Edzia L. marek 26, od B. J. marek 50, od Felci i Kazi marek 208.

— *Panu W. D.* W pańskiem lekarstwie przeciw cholerycznem, działa kwas saletrzany używany z niezłem powodzeniem jeszcze w roku 1848 przez doktora Spôrera a nie elektryczność, ta bowiem w takich warunkach nie wywiązuje się wcale, inne zatem części składowe lekarstwa są zbyteczne.

— Kantor „Kurjera Warszawskiego“ otwartym został przy Placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 5 wprost wodociągu w sklepie kolonjalnym W. *Wilkańca.*

┼ Jutro, t. j. we środę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Michała **Łypaczewskiego**, b. nauczyciela szkół rządowych, odbędzie się za spokój jego duszy żałobne Nabożeństwo, o godzinie 9tej z rana, w kościele Narodzenia N. Marji P., przy ulicy Leszno, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi, zaprasza. —3067—

┼ Jutro, t. j. we środę d. 3 b. m., jako w dniu imienin ś. p. Aleksandry z Strześniewskich **Zydel**, za spokój jej zacnej duszy, odprawi się żałobna Wotywa, o godzinie 9tej z rana, w kościele Ś-go Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, na którą w głębokim smutku pozostały mąż wraz z dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —3049—

┼ W dniu 4 b. m. to jest we środę, o godzinie 10½ z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Stefana **Neybaura**, obywatela m. Warszawy, jako w 7mą rocznicę śmierci, na które pozostała w smutku żona, zaprasza Familję, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —3054—

┼ Onegdaj to jest w niedzielę 30 kwietnia, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zeszedł z tego świata ś. p. **Jan Stradecki**, majster rzeźniczy, przeżywszy lat 35. Pozostała wdowa wraz z dwojgiem dzieci i rodzeństwem nieboszczyka, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu o godzinie 7 ej wieczorem w dniu jutrzejszym, to jest we środę d. 3 Maja na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3074—

┼ Ś. p. Anastazja z Bollmanów **Stankiewiczowa**, małżonka Radcy Stanu, Doktora Medycyny, Opiekuna Warsz. Tow. Dobroczynności, przeżywszy lat 69, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 29-m kwietnia r. b. zasnęła w Bogu. Bolesnym ciosem dotknięty mąż wraz z dziećmi i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne w d. 3-m maja, t. j. we środę o godz. 10 rano w kościele Przem. Pańskiego, przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —3083—

┼ Umarli: dnia 8 b. m. ksiądz Mikołaj **Wadowski**, proboszcz parafji Zagurów; d. 9 b. m. ksiądz Marcjan **Zmudzki** zakonnik, ze zgromadzenia Bernardynów w Widawie; d. 21 b. m. ksiądz Leopold **Werczyński**, proboszcz parafji Wierzchy w djecezji kaliskiej

┼ Ś. p. Jan **Białozorski**, Woźny Konsystorza ewangelicko-reformowanego, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 1 b. m. przeżywszy lat 70. W smutku pogrążeni: żona, syn, córki, zięciowie i wnuczki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 3 b. m., t. j. we środę, o godzinie 5tej po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-reformowany odbyć się mające. —3048—

≌ W dniu onegdajszym o godzinie 6ej wieczorem w kościele S go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, JX. Lipiński wikarjusz miejscowy pobłogosławił związek małżeński p. Feliksa **Sakowskiego** obywatela z panną Olimpją **Waśkiewicz** córką niegdy Jana i Józefy z Głodowskich, liczne grono amatorów i Artystów muzycznych wykonało Veni Creator Adolfa Rzepki.

≌ Zaonegdaj o godzinie 7-ej wieczorem w kościele Ewangielicko-Augsburskim przy ulicy Królewskiej X. Pastor Bartsch pobłogosławił związek małżeński, zawarty między P. Aleksandrem Henrykiem **Pfeiffer** obywatelem a panią Emilją Wilhelminą z Andersów **Gerlach** wdową po obywatelu tutejszym.

— W dniu wczorajszym o godzinie dwunastej w południe odbyło się w biurze Warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia drugie nadzwyczajne posiedzenie ogólnego zebrania akcjonarjuszów Towarzystwa. Obecnych akcjonarjuszów było 48 reprezentujących akcji 5733, posiadających głosów 94. Po zagajeniu posiedzenia prezes Towarzystwa hrabia Tomasz Zamojski zabrał głos w następujących słowach:

Panowie!

Na pierwszem nadzwyczajnem zebraniu ogólnem akcjonarjuszów Warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, odbytem w dniu 17 września 1870 roku dyrekcja w zastosowaniu się do § 34, ustępu *b* ustawy miała zaszczyt przedstawić pod zatwierdzenie ogólnego zebrania taryfę premii, mających być pobieranemi od ubezpieczonych.

Ponieważ taryfa ta, zwłaszcza co do ubezpieczeń rolnych, ułożona była sposobem próby. akcjonarjusze uznali za stosowne, upoważnić dyrekcję do obniżenia jej, w miarę uznanej potrzeby, w zakresie do 20%.

Sześciomiesięczne doświadczenie przekonało, że dotychczasowa taryfa pomimo możności obniżania jej o 20%, nie była jeszcze odpowiednią, szczególniej co do ubezpieczeń rolnych, rozwój których instytucja krajowa zawsze na uwadze mieć powinna.

Z dotychczasowych działań dyrekcja nabrała przekonania, że dalsze obniżenie taryfy jest możebnem bez uszczerbku tak bezpieczeństwa instytucji, jak i należnej ubezpieczonym rękojmi.

Badania przedsięwzięte co do zamierzonego rozszerzenia działań Towarzystwa, doprowadziły nadto do wniosku, że taryfa nie może być jednostajnie stosowaną w różnych miejscowościach tak rozległego państwa, jak Cesarstwo, do którego podług ustawy rozciaga się sfera działalności Towarzystwa; że w dobrze zrozumianym interesie Towarzystwa, taryfę zastosować wypada do potrzeb i warunków miejscowych, przy uwadze na działania współzawodniczących Towarzystw.

Wszystkie te względy skłoniły dyrekcję do zaprojektowania zmian i uproszczeń taryfy, które obecnie Panom przedstawione zostają. Obok tego stosownem się zdaje, ażeby dyrekcji pozostawiona była możność odstępowania w zakreślonych granicach od cyfr nowo projektowaną taryfą objętych. Jest to tem potrzebniejsze, że obniżenia premii obecnie projektowane dotyczą głównie ubezpieczeń rolnych; tymczasem dalsze doświadczenie bliżej przekonać może, że i w innych ubezpieczeniach taryfę obniżyć wypadnie; z drugiej zaś strony może przy względzie na okoliczności i miejscowość potrzeba będzie podwyższyć niektóre premie.

Z tych powodów dyrekcja ma zaszczyt poddać

pod uchwałę Panów wniosek: o zatwierdzenie nowo ułożonej taryfy i nadanie dyrekcji prawa obniżania takowej do 25%, a w miejscowościach w których dotąd działania Towarzystwa rozpoczęte nie zostały, o ile bezpieczeństwo Towarzystwa tego wymagało—podwyższania premii do tej samej granicy.

Po wysłuchaniu przez ogólne zebranie powyższego przedstawienia jeden z akcjonarjuszów wniósł, ażeby dyrekcji pozostawioną była zupełna swoboda w stosowaniu taryfy. Z powodu wszakże że ustawa wymaga zatwierdzenia obowiązującej taryfy przez akcjonarjuszów, ogólne zebranie jednomyślnością zatwierdziło przedstawioną przez dyrekcję obniżoną taryfę z rozszerzeniem swobody obniżania takowej jeszcze do 50% lub też podwyższania jej w tych samych granicach, w miejscowościach, w których Towarzystwo dotąd działalności swej nie rozpoczęło, o ileby tego bezpieczeństwo Towarzystwa wymagało.

Wreszcie ogólne zebranie upoważniło dyrekcję do przedsiewzięcia, w razie potrzeby, kroków o zmianę ustawy, mającą na celu powiększenie składu dyrekcji.

— W „Gołosie“ czytamy, że projektowaną jest kolej łącząca drogę Warszawsko-Wiedeńską z Warszawsko-Petersburską. W tym celu zbudowanym być ma most na Wiśle poniżej cytadeli Aleksandrowskiej. Cała rozległość łączącej kolei wyniesie mało co więcej jak 8 wiorst. Wydatki budowy obliczono na 800,000 rubli.

— Korrespondencja z Taszkentu do „Birż. Wied.“ dnia 3 lutego pisze: W tych dniach przybył tu kurjer z Petersburga, który tutejszemu zwierzchnikowi prowincji przywiózł instrukcje dotyczące Chiwy. Treść ich niewiadoma wprawdzie jeszcze, jednakże słychać powszechnie, że chodzi o to, aby nasze nieokreślone i do najwyższego stopnia napięte stosunki z Chiwą, przybrały charakter więcej zdeterminowany i więcej godności państwa odpowiedni. Że zaś niedorzeczność rządu chiwajskiego, jak również nieprzyjazna postawa licznych tamecznych emigrantów, nie pozwalają przypuszczać załatwienia sprawy na drodze pokojowej rząd nasz więc zmuszony prawdopodobnie będzie przedsiewziąść kroki stanowcze. Każdy to pojmuje tu, kto zna wyniosły charakter Azjatów. Jest więcej niż prawdopodobnem, że sprawa ta krwawo się zakończy. W ostatnich czasach wszyscy się tu gotują do pochodu nad Amu-Darję, tak wojskowi jak cywilni. Przygotowania do kampanji i rozprawy nad tem dla wszystkich ważnym przedmiotom, są tu na porządku dziennym. Dnia 17 lutego przybył tu naczelnik okręgu Zarawszańskiego, jenerał-major Abramów. Przybycie jego ma charakter polityczny, i bądź co bądź, w bardzo blizkim czasie spodziewać się można w Azji środkowej ważnych politycznych zdarzeń.

— Według Birż: Wiedo: i Gołosu, na wniosek Rady w departamencie Ekonomii o zabezpieczeniu losu sześciorga dzieci pozostałych po zmarłym niedawno Jeneralnym kontrolerze Państwa Sekretarzu Stanu Tatarinowie za szczególne zasługi ich ojca, Najjaśniejszy Pan zezwolić raczył na assygnowanie 100 tysięcy rubli za które nabyta ma być na imię tych dzieci $5\frac{1}{2}\%$ renta do równego podziału między tychże dzieci, z warunkiem aby w razie dojścia do pełnoletności lub wejścia w związki małżeńskie którego z nich część jego dzielona była między pozostałe rodzeństwo.

— Birżowe Wedomos. donoszą: że w skutek wyborów dopełnionych w dniu 16 z. m., na Rektora Uniwersytetu St. Włodzimierza w Kijowie wybranym i został profesor tegoż Uniwersytetu p. M. Bunge.

— Dnia 30 marca r. b. w Wierzbołowie w powie- Wiłkowyskim rekrut Teodor Leontjew zjadłszy 20 jajek ugotowanych na twardo nagle zmarł.

Gniezno 24-go kwietnia.— Teatr polski pod dyrekcją pana Lecha Nowakowskiego z Poznania, rozpoczął wczoraj w hotelu „de l'Europe“ szereg przedstawień. Odegrano komedją: „Handlarz bydła z krakowskiego.“ Sam tytuł sztuki zwabił wszystkich amatorów wystawy jarmarcznej z targowiska do teatru. Dziś bowiem u nas sławny jarmark na konie. Nie obyło się też bez nieszczęścia. Jak to zwykle rozpoczął się targ już w niedzielę. Po południu galopował sobie młody człowiek na pysznej klaczy, zamiast na targowisku, na ulicy Warszawskiej i przejechał niewiastę tak nieszczęśliwie, że ta na miejscu życie skończyła. Jeździec spostrzegłszy nieszczęście, choć z pewnością jeszcze nie w całej okropności, pogalopował dalej i znikł podobno bez śladu.

✕ Dr. Nowicki, profesor przy wszechnicy krakowskiej, powróciwszy z wycieczki swej na wybrzeża morza adrjatyckiego, przywiózł ze sobą do Krakowa kilka żywych zwierząt morskich i lądowych.

✕ Tyfus jaki od pewnego czasu panuje w Wiedniu, nie rozszerza się w prawdzie, lecz zabiera wielu lekarzy. Począwszy od Oppolzera już obecnie czwarty z kolei z bardziej znanych we Wiedniu lekarzy, dr. Mittler, umarł na tyfus.

✕ W Kaniszy w Węgrzech, zmarła w tych dniach Babetta Ners, licząc 100 lat wieku. U grobu jej zgromadziło się 150 wnuków, aż do 4 stopnia. W Steinamanger żyje dotąd siostra zmarłej, starsza od nieboszczki o 10 lat.

✕ W teatrze polskim we Lwowie, przedstawiono zeszłej środy, 4ro-aktową komedję hr. Koziebrodzkiego pod nazwą: „Hrabia Marjan“.

✕ Cesarzowa Karolina-Augusta, udzieliła z własnej szkatuły zakładowi „Dames de la Miséricorde“ w Krakowie 400 złr., a Towarzystwu Śgo Wincentego we Lwowie, 100 złr.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Rząd **włoski** zdaje się być zdecydowanym na stanowcze i wyczerpujące traktowanie kwestji stosunku swego do kościoła rzymskiego. Według telegramu florenckiego, minister sprawiedliwości oświadczył w senacie z powodu zakończonych rozpraw nad prawem o rękojmiach dla papieża, które bardzo nieznacznym uległo zmianom, że wkrótce przedstawi projekt do prawa dążącego do zupełnego oddalenia kościoła od państwa. Wbrew obiegającym w prasie pogłoskom o niepokojącym stanie zdrowia papieża, donoszą z Rzymu, że ojciec swięty ma się zupełnie dobrze. Z tego samego źródła pochodzi również wiadomość, że baron d'Harcourt, otrzymał od Piusa IX długie prywatne posłuchanie, na którem złożył uwierzytelniające go listy, „Gazeta Kolońska“ utrzymuje, że papież kazał do siebie zawołać urzędników z wielkiego lombardu (monte di pietà), którzy odmówili przysięgi na wierność nowemu rządowi, każdemu oddzielnie podziękował za ten akt przychylności i wszystkich obdarzył błogosławieństwem apostolskiem.

Rząd austrjacki czynił jak wiadomo pewne przedstawienia tyczące tych klasztorów w Rzymie, których sekwestracja i użycie na cele świeckie były już przez władze włoskie postanowione, a które okazały się własnością międzynarodową, lub zakonów w Austrji zamieszkujących. Obecnie z Florencji piszą, że ministerjum wyznaczyło komissję, która rozpatrzyć ma prawne stosunki instytucji religijnych w Rzymie, należących do obecnych mocarstw.

Przedstawiony niedawno przez ministerjum **austrjackie** projekt do prawa o rozszerzeniu inicjatywy prawodawczej pojedynczych sejmów, nie cieszy się zbyt przychylnem przyjęciem prasy austrjackiej. Według niemieckich dzienników ustępstwa zawarte w tym projekcie zadaleko zachodzą; czeskie organa większych się dopominają. Opinja z zajęciem śledzi postawę opozycji która może w obec tego kroku ministerjum Hohenwartha zamieni się na ustępującą większość.

Mimo, że Izba niższa **angielska** nie okazywała się zbyt nieprzychylną dla projektu budżetu, który był przyczyną takiego wzburzenia opinji Wielkiej Brytanji, projekt ten uległ ważnym zmianom przez usunięcie proponowanych nowych podatków a na pokrycie deficytu projektowane jest podwyższenie podatku od dochodów. Lord Enfield oświadczył również w Izbie, że komissja wyznaczona do spraw „Alabamy„ i rybołowstw kanadyjskich, nie podpisała jeszcze wypracowanej przez siebie konwencji. Zdaje się, że punkta umowy brzmiące nader korzystnie dla Ameryki, znajduja opozycję w kołach rządowych angielskich. Przestępstwa rolne, które się znów niedawno w sposób niepokojący powtórzyły w hrabstwie irlandzkiem West Meath, zwróciły na siebie uwagę rządu angielskiego. Według telegramu londyńskiego rząd domaga się od parlamentu przyzwolenia na użycie energicznych środków represyjnych.

Do dzienników wiedeńskich telegrafują z **Aten**, pod datą 25-go kwietnia, że spodziewano się tam w tym dniu statku wiozącego szczątki patrjarchy Grzegorza, i że władze rządowe i kościelne miały na statkach wojennych wyjechać na spotkanie. Przed kilku dniami nadeszła już telegrafem wiadomość, że Porta nie tamowała przejazdu po Bosforze statkowi kupieckiemu „Byzantion“, któremu powierzono szczątki męczennika, a statki greckie znajdujące się na Bosforze z wyjątkiem powitania flagą, powstrzymały się od wszelkiej innej manifestacji.

Z listów nadesłanych do „Norda“ z **Bukaresztu** dowiadujemy się, że książę Karol przyjmował niedawno nowo-mianowanego reprezentanta Stanów Zjednoczonych, p. Peixetto, izraelitę, który wykazywał księciu konieczność przyjęcia w Rumunji zasady swobody wyznań i sumienia. „Nord“ dodaje z tego powodu uwagę, że miejscowa i zagraniczna prasa w zbyt jaskrawych barwach przedstawiała kilkakrotnie wydarzające się prześladowania żydów, i że nadużycia te miały więcej socjalny niż religijny charakter.

Do wied. „Presse“ z Bukaresztu piszą, że w skutek nie dopełnionego przez Izby głosowania nad budżetem na rok 1871, rząd postanowił regulować się w tym roku ekonomją państwową z roku zeszłego i usunąć pierwszy deficyt jaki się okaże, za pomocą redukcji poczynionych we wszystkich gałęziach zarządu. Projekta ministra finansów otrzymały potwierdzenie rady ministrów i księcia Karola i tym sposobem uzyskały moc prawa.

Z **Nowego-Yorku** telegrafują do londyńskiego dziennika wieczornego „Echo“ następujące szczegóły, tyczące się sprawy „Alabamy“: Komissja angielsko-amerykańska po ukończeniu swych prac, odroczyła dalsze posiedzenia, lecz 3-go maja na nowo się zgromadzi, ażeby przed ostatecznem rozjechaniem się rozpatrzeć jeszcze mniej ważne pojedyncze szczegóły. Rezultatu nie odesłano jeszcze do właściwego departamentu, dopiero w dniu 5m maja roztrząsać go będzie rada gabinetowa. Za kilka dni komisarze angielscy mają odwiedzić Nowy-York.

Według wiadomości z Colon z d. 21 z. m., wojna między Salvadorem i Hondurasem skończyła się. Wojska z Salvadoru odniosły zupełne zwycięztwo i zajęły terytorjum Hondurasu.

(Nord. Allg. Ztng. Indep. belge.)

Wiadomości Telegraficzne.

Paryż 26-go.— Na terrasie wzniesione dwie baterje. Pałac tuiljerski zamieniony zostanie na małą fortecę.

Paryż 26-go.—Równie jak przy uzbrojeniu Vincennes komendantura pruska przypomniała sfederowanym układ d. 28 stycznia z powodu zajęcia przez nich obecnie miejscowości St. Ouen.

Berlin 27-go.— Według „Kreuz. Zeit.“ arcybiskup gnieźnieński idąc za pobudką arcybiskupa Westminsteru prosił księcia kanclerza o wstawienie za arcybiskupem paryzkim, którego życie w niebezpieczeństwie. Bismarck odpowiedział przychylnie i udzielił Fabricemu rozkaz odniesienia się do komuny i przedstawienia jej że po podobnych jak dotychczas występkach oburzenie opinji publicznej w Europie zmusi Niemcy do interwencji.

Paryż 28-go godz. 8-go z rana.—Raport komuny. Przez całą noc trwało bombardowanie fortów południowych. Odbyto rekonesans ku Bagneux; wersalczycy odparci. Dworzec w Clamart trzykrotnie atakowany,—atak odparto. Mont Valerien strzela z dziesięciu dział marynarki na bastjony poniżej St. Cloud. Też same punkta ostrzeliwane są z Meudon. W Neuilly stanowiska naprzód wysunięte, zostały gwałtownie napadnięte; po energicznej obronie trzeba było opuścić barykadę w ulicy Peyronnet, nieprzyjaciel jednak zaskoczony z flanki przez bataljon 94-ty, musiał zdobytą barykadę zostawić napowrót w naszem ręku. O północy byliśmy panami wszystkich pozycji poprzednio zajmowanych; ogień ustał.

Według innych wiadomości, forty południowe skutecznie wytrzymywały ogień wersalski. Issy zarzucony pociskami, ale może jeszcze odpowiadać na ogień.

Na posiedzeniu Ligi republikańskiej, odbytem w przedmiocie wyborów municypalnych, postanowiono wydać do rad municypalnych całej Francji okólnik, z wezwaniem o przysłanie delegatów do Lyonu lub Grenobli na kongres republikański.

Liga ma nadzieję, że kongres taki mógłby nakłonić Wersal do wejścia w zaszczytne układy.

Dziś z rana słychać było silną kanonadę i strzały karabinowe w stronie zachodniej.

Wersal 29-go. — Odparto napad powstańców na Moulin-Pierre. Fort Issy jeszcze nie zdobyty, rzuca od czasu do czasu bomby.

Rouen 30-go kwiet.—„Nouvelliste“ donosi, że dnia 27-go kwietnia rząd francuzki wypłacił prusakom 36 miljonów, na utrzymanie wojsk niemieckich we Francji. Dalsze 8 miljonów mają być w tych dniach zapłacone.

„Mot d'Ordre“ przyznaje, że Vanvres bardzo silnie uszkodzony, a Issy formalnie poprzeszywany strzałami.

Paryż 28-go.— „Verité“ donosi że St-Denis wkrótce zajęte zostanie przez wersalczyków.

Paryż 29-go.— Dekret komuny cofa część gwardji z fortu Issy. Dwa bataljony wróciły już do Paryża. Komuna wezwała już towarzystwa dróg zelaznych o zapłaczenie trzeciego miljona franków. Główna kwatera Dąbrowskiego w Lamertes. Renta 51-80.

Paryż 29-go.—Dwa dzienniki komuny żądają zwołania wszystkich wyborów, dla rozstrzygnięcia absolutną większością głosów kwestji: czy wojna ma być dają prowadzoną?

Wersal 28-go.— Bombardowanie w nocy było bardzo silne. Widnokrąg jaśniał od ognia. Komuna rozszerza wieści, że Niemcy pozwolili rządowi francuzkiemu używać dział Kruppa i kartaczownic niemieckich.

Wersal 29 go. — Posiedzenie Zgr. Narod. Dufaure wnosi projekt do prawa, aby wszystkie sekwestra **ko-**

muny uznać za nieważne, majątki zasekwestrowane za niezbywalne, a sprawców zaboru lub zniszczenia pociągnąć do odpowiedzialności.

Jeden z deputowanych, oficer marynarki, protestuje przeciwko oskarżeniom miotanym przez nieprzyjaciół (paryzkich?) na honor armji, której zarzucane jest niedotrzymanie zobowiązań. Leflô odpowiada, że dla uczynienia zadość sprawiedliwości, po walce ustanowiony zostanie sąd przysięgłych.

Paryż 29-go.—Urzędowy protokół wczorajszego posiedzenia komuny. Delegowany w wydziale spraw zagranicznych, Grousset odpowiada na wniosek Caurbeta, (ten sam który chciał uwięzić Pyata), że żądanie wnioskodawcy aby komuna postarała się w Europie o uznanie siebie za stronę wojującą, ma w sobie coś wstrętnego. Nie należy wzywać Europy na sędziego w wojnie domowej. Wszelkiemi siłami trzeba unikać interwencji zagranicznej. Dziecińcstwem byłoby żądać uznania komuny za stronę wojującą. Grousset mówi dalej: nikt nie zarzuci komunie żadnego postępku przeciwnego zwyczajom wojennym ludów cywilizowanych. Prowadzimy wojnę w sposób uczciwy, nie używamy środków bezprawnych, nie zabijamy kobiet i dzieci, nie nabijamy moździeży bombami ognistemi, a karabinów spiczastemi kulami, nie wykonywamy summarycznych sądów na więźniach.

Komuna podzieliła pogląd Grousseta na kwestję uznania komuny za stronę wojującą.

Hawr 28 go.—Delegowani municypalni widzieli się z komuną, ale niezostali przyjęci przez Thiersa, który kazał im tylko od siebie oświadczyć, że nie wierzy w powodzenie układów.

Paryż 28-go.—„Temps“ przemawia za dwudziestopięcio dniowem zawieszeniem broni i wybraniem nowej komuny na zasadzie nowego prawa municypalnego. Ta komuna dopiero ma się układać z Wersalem, podstawą przyszłych układów byłoby, 1) utrzymanie rzeczypospolitej, 2) zapewnienie swobód municypalnych, 3) zupełna amnestja.

Wersal 29-go.—Wniosek, aby Thiersowi nadać prawo ogłoszenia stanu wojennego, w każdym departamencie, w którym zajdzie tego potrzeba, przyjęty bardzo znaczną większością głosów.

Wersal 29-go. — Z Paryża donoszą, że processja urządzona wczoraj przez wolnomularzy z zielonemi gałązkami i białemi chorągwiami, z ratusza doszła do bramy Maillot. Tam ujrzawszy ją, wstrzymano ogień, zalecono aby się nie zbliżała i wezwano do wysłania dwóch delegowanych. Delegowani Ci przybędą dziś w wieczór do Wersalu.

„Agence Havas“ odwołuje wiadomość o przejściu na stronę komuny 200 żołnierzy linjowych i dodaje, że od pierwszego tygodnia kwietnia nie wydarzył się w wojsku żaden wypadek dezercji.

Paryż 29-go. — Wielka processja wolnomularzy i członków komuny, z chórami i muzyką, wyruszyła dziś do ratusza. Orszak miał pół mili długości. Wszystkie loże miały swych przedstawicieli. Processja kieruje się ku wałom dla zatknięcia na nich chorągwi pokoju.

Londyn 48-go.— Rząd wniósł bill, w którym żąda dla siebie prawa zawieszenia aktu *habeas corpus* na trzyletni przeciąg czasu, ogłaszania stanu oblężenia i dopełniania aresztowań w hrabstwie Westmeath. (rozruchy socjalistyczne)

Londyn 28-go.—Wielu członków zapowiada na poniedziałek mocje ganiące projekta p. Lowe względem podatku dochodowego.

Cooper żąda aby pewna część parku Epping została otwartą dla publiczności. Pomimo oporu rządu, wniosek ten przyjęto większością 197 głosów przeciwko 96.

Sztokolm 29-go po południu. — W obec wydarzeń zaszłych w łonie stortingu Norwegskiego, sejm odrzucił wniosek zjednoczenia się zupełnego Szwęcji z Norwegją.

Paryż 29-go kwietnia wieczorem godz. 10-ta. — Ogień w ogóle był dziś słabszym niż dni poprzednich. Walka pod Neuilly i Asnières bez stanowczego rezultatu. 12-cie kompanji wersalczyków zajęło linję od Gennevillers do St. Ouen. Sprawa federalnych źle stoi. Gwardja na bulwarach mówiła już o tem, że najpierwsza walką jaka nastąpi, toczyć się już będzie na wałach. Forty zostaną pewno przed stanowczym atakiem opuszczone i sfederowani bronić się będą w bastjonach południowych i nowo przygotowanych pozycjach. Bramy Orleanu i Vaugirard— każda uzbrojona 24 działami. W dzielnicach Montrouge, Plaisance i Vaugirard spodziewają się bombardowania. Władze ostrzegły już mieszkańców. Issy jeszcze nieporzucony przez powstańców. Z placu ratuszowego puszczono dzisiaj balon z proklamacją lóż wolno-mularskich w Paryżu do wszystkich wolno-mularzy francuzkich.

Paryż 30-go kwietnia godz. 8 zrana.— Rozkaz Clusereta nakazuje urządzenie oddziałów pionierów i inżenierji, które rozdzielone mają być na różne punkta wału.

Monachium 30-go. — Zgromadzenie studentów podziękowało Döllingerowi, za energiczne wystąpienie i wyraziło radość swą z okoliczności, iż wszechnica mnichowska na chlubę wszystkich innych utrzymała uczonego teologa na urzędzie.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 2 Maja godz. 11 z rana.

Wersal 1-go. — Wczoraj wieczorem fort Issy został przez parlamentarza wezwany do poddania. Układy z powstańcami doznały zwłoki; prawdopodobnie dzisiaj znów się rozpoczną.

Z WIEDNIA.

Sytuacja polityczna: słowiańsko-węgiersko-germańskiego cesarstwa jest obecnie bardzo krytyczną Stara dewiza Habsburgów: *divide et impera* (dziel i rządź) z logiki dziejów, przeobraziła się w smutne hasło: *aby dalej!* Niemcy patrzą z uwielbieniem na sztandar jedności, którym powiewa Bismarck i głośno tu i jawnie objawiają swoje sympatje dla Cesarza Wilhelma, słowianie znów sami niewiedzą czego chcą i czego niechcą i ztąd.... po większej części są ohydnie potulnemymi sługami niemców, a węgrzy z Hr. Andrassy'm na czele, wierząc w swoje siły, pracują nad wytworzeniem sobie odrębnej, własnej autonomji.

W Węgrzech u steru polityki czuwa jedynie arystokracja i dziennikarze, pierwsi dla idei swojej ziemi poświęcają majątki, a drudzy z odwagą i z rozumem wskazują ludowi swojemu drogę postępu. Głupców w Węgrzech jest może więcej niż w innych krajach, ale owi głupcy niezasługują na wzgardę ponieważ dozwalają rozumnym, prowadzić się po drodze swobodnego, postępowego życia.

* * *

W *Burgu* w cesarsko-królewskim teatrze onegdaj wznowioną została tragi-komedja: „Adrjanna Lecouvreur.“ Tytułową rolę wykanała panna Wolter po raz pierwszy po kilku miesięcznej słabości. Wspomniona artystka należy do gwiazd pierwszej wielkości świecących na horyzoncie germańskiej sztuki dramatycznej. Jestto aktorka rzeczywiście utalentowana: myśląca i umiejętnie pracująca, ale jako Adrjanna wcale niezadawalniała grą swoją;—głos je mianowicie ostry, bezwdzięczny, rozczarowywał wszystkich tych słuchaczów, ktorzy wyobrażają sobie sławną aktorkę komedji francuzkiej jako typ niewieściej miłości, serce zdolne jedynie do poświęceń. Panna Wolter odtwarzała: Adrjannę z siłą istotnie męzką i w o statnim akcie konała z takiem wykończeniem jakgdyby ją na scenę przyniesiono ze szpitala. Widok podobnej pracy więcej utrudzał niż zadziwiał.

W teatrze *an der Wien*, egzekwują na przemian „Indigo“ arcy... nielogiczną o peretkę Straussa i „Piękną Helenę“ Offenbacha. Małżonką Menelausa jest tu sławna w całym pół-świecie europejskim, panna Geistinger. Jestto *hic mulier*; kobieta blizko czterdziesto-letnia zadziwiająca cynizmem i śpiewająca effektownie pomimoto, że jej głos starczy zaledwie do zwyczajnej rozmowy...

Do osobliwości, które obecnie znajdują się w Wiedniu, należą trzy psy. Jestto fakt rzeczywiście zjawiskowy. Pewien człowiek cierpliwy wytresował trzech kandydatów... na istotny wstyd dla wielu ludzi; jeden z tych psów umie wybornie cztery działadnia arytmetyczne, i składa z czterech alfabetów powiedziane mu imiona lub nazwiska, drugi pies gra obiema łapami na pianinie, a trzeci tańczy z gracją pierwszorzędnej balleriny i wykonywa zadziwiające ćwiczenia gimnastyczne. Psy te wybierają się niezadługo wraz ze swoim impressario do Warszawy.

* * *

Istniejące w Wiedniu od czterech lat towarzystwo budowlane, robi świetne interessa. Towarzystwo to buduje na własnych lub wskazanych sobie placach przepyszne i wygodne domy i zadawalniając się wcale niewielkiemi procentami od wyłożonych na budowle kapitałów, szybko wzbogaca stolicę. Obecnie towarzystwo rzeczone buduje siemdziesiąt sześć cztero-piętrowych domów i dwie „halle,“ czyli gmachy trzy razy większe niż gościnny dwór za naszą „Żelazną bramą.“

W następnym liście przyślę wam trochę wieści z Gratzu w Styrji i z Triestu. *(m)*

— Rejent Bogusław Pyzowski, przy ulicy Długiej pod Nrem 550 (20 nowym) mieszkający i urzędujący, upoważniony został przez Komissję Rządową Sprawiedliwości do uskuteczniania przekładów z języka ruskiego na polski i odwrotnie wszelkich pism do użytku sądowego potrzebnych i do poświadczania takowych przekładów. (1—1) —2986—

— Jutro i pojutrze, to jest: we środę i czwartek, w gmachu Dobroczynności, między godziną 3cią i 5tą po południu, zbieraną będzie *limfa ospowa*, ze szczepionych jałówek. (1—1) —3068—

— Onegdaj t. j. w niedzielę opuścił Warszawę Mieczysław Horbowski, baryton, udając się za granicę do Włoch.— P. Horbowski kształcił się u p. Ciaffeiego, a ostatecznie korzystając ze sposobności, u p. Stortiego barytona opery włoskiej. (1—1) —2982—

— **Edward Grodziński**, Magister Prawa i Administracji, Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie, otworzył kancelarję w pałacu JW. hr. Ordynata Zamoyskiego, róg ulicy Senatorskiej i Żabiej Nr 472. Przyjmuje interessentów od godz. 8 do 9½ z rana, i od godziny 5 do 7 po południu. (1—3)—3078—

TEATR WIELKI. - Dziś: **Tancerze Europejscy w Chinach.—Wesele w Ojcowie.**—Jutro: **Hamlet.**
TEATR ROZMAITOSCI. — Dziś: **Safanduły.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1871 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 28				
Dukaty Hol. rs. —k.—rs. 3 k. 67½				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	89	56	89	6
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	88	56	88	6
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	88	33	88	—
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	—	82	50
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	67
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	32	72	99
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	91	50	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	145	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	143	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	74	—	73	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	—	68	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	146	—	145	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	105	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 144 4/9
Od Likwidacyjnych kop. 167 7/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 180 5/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 43 1/18
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. 70 rs. 113 k. 45
Londyn: 3 m. funt. st. rs. 7 kop. 73 rs. 7 kop. 71
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 91 k. 80 rs. — k. —

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.
Dnia 1 Maja 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
Termometr R. wskazywał st. ciepła	5.6	11.2	9.0

Dnia 1 największe ciepło 12.4 najmniejsze ciepło 5.2 st.
Barometr mało się zmienia.
Wiatr wschodni, bardzo słaby.
Niebo zachmurzone.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 5.8 **R.**; **barometr** znacznie się podniósł, wiatr zachodni, w nocy mały deszcz.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 8 cali 0.

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 1 Maja płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 6 kop. 75 do rs. 7 kop. 50: — żyta wagi 230 do 240 od rs: 4 kop. 20 do rs: 4 kop. 35: — jęczmienia 4-ro i dwurzędowego rs: 3 kop. 15 do rs: 3 kop. 55: — owsa rs: 2 kop. kop. 40 do rs. 2 kop. 70: — kartofli rs. 2 kop. 10 do rs. 2 kop. 25.

— **Okowitę** płacono: — dnia 1 Maja hurtową składniczą za garniec od k. 141½ do kop 142. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 143 do 144 kop.

Patrz dalszy ciąg „Kurjera“ stronnice **5 i 6.**

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 96 | Wtorek. | Dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1871 r.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 105 i 106 wydanym zamieszczono: — Dla wykonania w bieżącym 1871 r. wymiaru równoległnika geograficznego przechodzącego przez Warszawę, z rozporządzenia Ministra wojny, delegowany został Pułkownik jeneralnego sztabu Żyliński, z zostającami pod jego zarządem pracownikami i niższymi stopniami.

W skutek czego Minister Spraw Wewnętrznych, w celu spieszniejszego uskutecznienia tych robót, odezwą z dnia 21 marca za Nr 7065, prosi, ażeby przez władze i osoby Zarządu Ministerjum Spraw Wewnętrznych, wyświadczoną była Pułkownikowi Żylińskiemu, możliwa pomoc w wykonaniu poruczonej mu pracy.

Oznajmiając o tem Policji dla wiadomości, polecam Kommissarzom cyrkułowym, przy uskutecznianiu przez pułkownika Żylińskiego, danego mu poruczenia, w razie potrzeby udzielać możliwą prawną pomoc. (G. Polic).

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
3	Czarna	Lindeman S.	Chory 4-ro drobnych dz.
47	Piwna	Borkowska	Sparaliżowana nie wstaje od lat 10-ciu.
17	Nowe Mias.	Czech Ewa	Wdowa, 3-je dr. dzieci, słaba na oczy.
66	Strzelecka	Wędzińska K.	Ręce zartretyzmowane.
7	Niecała	Barch.....	B. urzędnik, dzieci 4-ro jedno niewidome, 3-je dr.
416	Wałowa	Zaleska W.	Chora na astme, niezdol do pr.
18	Stare Mias.	Wnorowska	Lat 66, ma kataraktę na oczach, kaleka na ręce.
9	Nowomiejs.	Barański J.	Bez nogi, 5-ro dr. dzieci.
5	Dunaj Szer.	Kupidurska	Chora obłożnie, 2-je dr. dz.
8	Wiślana	Rutkowska	Lat 90, przy córce 4-ro dr. dz.
8	Brzozowa	Szulszleper	Chory na suchoty, 5-ro dr. dz.
27	Stare Mias.	Pomianowska	Lat 80, kaleka.
4	Bednarska	Hering Bar.	Chora na oczy, 2 małe córki.
66	Strzelecka	Piurkowska	Wd., lat 73, niezdolna do pr.
16	Brzozowa	Culader Mał.	Lat 68, cierpi chor. Św. Wal.
151	Dunaj Wąz	Stachurska	Wdowa, kulawa, 4-ro dr. dz.

— *Zarząd głównego domu schronienia ubogich i sierot starozakonnych w Warszawie.* — Podaje do wiadomości, że w dniu 1 13 Stycznia r. b. było w Zakładzie osób 80 w ciągu 1-go kwartału tegoż roku przybyło 41, ubyło 45 pozostało na kwartał 2gi osób 76. Dzienna przecięciowa liczba ludności stałej w instytucie wynosi 81, przychodnich dzieci w ochronie przy tymże zakładzie było w przecięciu dziennie 114. Z ofiar wpłynęło w przeciągu 1go kwartału r. b. rs. 481 kop 62 1/2, za które Zarząd poczytuje sobie za miły obowiązek wynurzyć ofiarodawcom upejme podziękowanie, imieniem Starców i Sierot Zakładu. — Kurator Zakładu H. *Nussbaum*

— *Zarząd Szpitala Starozakonnych w Warszawie,* zawiadamia, że w miesiącu marca r. b. otrzymał następujące ofiary na rzecz Zakładu jego opiece powierzonego; od SS-rów Lewiego Lesser za pośrednictwem Sekretarza Dozoru Bożniczego Okręgów Warszawskich rs. 100; od L. K. (na rzecz służby Szpitala) rs. 25; od Lewka Berman rs. 2 kop. 38.

Ofiary w naturze: od S. K. tekę skórzaną, dla kancelarji; od W-go Lessera Levy 3 głowy cukru ważące 60 funtów; od W-go J. Weissbluma 12 termometrów. Za takowe dary Zarząd Szpitala uważa za miły obowiązek wynurzyć ofiarodawcom podziękowanie w imieniu cierpiącej ludzkości.

× Drugi synod żydowski odbędzie się w lipcu r. b. w Augsburgu. W synodzie tym udział brać będą nie tylko osoby duchowne ale także reprezentanci gmin i teologowie żydowscy. Synod zajmie się sprawą różnych reform wyznaniowych żydowskich.

× W Zarządzie teatru narodowego czeskiego w Pradze wykryto wielką defraudację, podobno na 80,000 guldenów.

× Urządzenie seminarjów nauczycielskich w Galicji, bez najmniejszej zmiany potwierdzone przez wiedeńskie ministerstwo według wniosków Rady szkolnej, już od kilku dni nadeszło z Wiednia. Rada szkolna uchwaliła wprowadzić od 15 maja r. b. w życie seminarja w Krakowie, Lwowie, Przemyślu, i Stanisławowie. Resztę zaś po wakacjach.

× Piszą z Prus zachodnich, że i tego roku bardzo wielu Kaszubów wybiera się do Ameryki; większa ich część należy do najuboższej klasy, a listy jakie podobno z zaoceanu odbierają, przedstawiają im Amerykę, jako kraj płynący mlekiem i miodem, podczas gdy w rzeczy samej, jak wiadomo, ma się rzecz odwrotnie.

× Jakie kassowe powodzenie miała operetka Offenbacha w Teatrze Carl w Wiedniu, Księżniczka Trapezuntu, można wnieść z tego: że spółka handlujących biletami, do której należy 19 osób, przy 32 przedstawieniach, miała czystego zysku 4000 guldenów przeszło 2882 rubli.

× W dniu 21 maja ma być w Norymberdze obchodzoną uroczystość Dürera. Czynione w roku zeszłym do tego obchodu przygotowania przerwały wypadki wojenne — z tego powodu uroczystość do tego czasu odłożoną być musiała.

× Impresario Strakosch wynalazł znów w Ameryce nową *perłę śpiewaczek*. Nowa ta gwiazda, którą amerykańskie gazety reklamowym stylem obsypują niezmiernemi pochwałami, jest córką prostego rzemieślnika i nazywa się Kate Glower.

× Samobójstwo Nyarego jednego z najwięcej wpływowych węgierskich mężów stanu, było jak o tem przekonywają pozostawione listy skutkiem złego stanu interessów. Zmarły należał do znakomitej rodziny. Długi jego, znaczne bardzo, wyrównywały majątkowi. Nie mogąc zaspokoić ich na czas, Nyary postanowił odebrać sobie życie. Istotnie też wyskoczywszy z wysokości trzeciego piętra na bruk, w tejże chwili żyć przestał. Śmierć jego wielkie zrobiła wrażenie w wyższych kołach towarzyskich do których Nyary zarówno pochodzeniem jak i stanowiskiem należał.

× Ponieważ zamierzona uroczystość w Bonn na cześć Beethoven'a, nie mogła przyjść do skutku, przeto w tym roku w miesiącu sierpniu obchodzoną będzie w całej obszerności, według ułożonego programu.

× Publiczność Wiedeńska tłumnie zwiedza Wystawę sztuk pięknych, a co najdowodniej przekonywa o jej zamiłowaniu, to zakupy obrazów, ktore wynoszą piękną summę 116,000 guldenów, blizko 70,000 rubli. Życzemy z duszy aby choć w części nasza publiczność tak wspierała prace artystów.

× Nadzwyczajny pożar lasu zniszczył Lang Island. Jak się domyślają ogień powstał z iskier parochodu, i z nieporównaną szybkością ogarnął półtora milową przestrzeń do Baldwinsville i Bellmore. Ztamtąd posunął się o trzy mile do Ridgewood; tu zdawało się że go zdołano powstrzymać, gdy nagle zwiększą jeszcze wściekłością wybuchnął na nowo, i z szybkością burzy rozszerzył się do Babilonu, Bayshore i Sagville tak, że cały dziesięcio milowy obszar od razu stanął płomieniem. Tylko nadludzkim usiłowaniem mieszkańców udało się ocalić wsie okoliczne; w Sagville kilka domów padło pastwą płomieni. Długosć przebiegu tego pożaru podają na 20 mil, a szkody oceniają na 100,000 dolarów.

Guwerner Polak,

posiadający gruntownie język niemiecki, żądany jest zaraz na wieś, dla przygotowania dwóch chłopczyków do Szkół Rządowych. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 6 nowy 1-sze piętro od frontu, mieszkania Nr 3. (1—1)—3015—

PRACOWNIA

Sukien i Okryć Damskich

IZABELLI SIARCZYŃSKIEJ,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 47 nowy.

Przy obecnej porze wiosennej ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności która ją swemi względami od lat wielu zaszczycać raczy, z tem nadmienieniem, że wszelkim wymaganiom po niesłychanie nizkiej cenie zadosyć uczynić jest w możności. I tak najstrojniejszej sukni robota, według najmodniejszych zagranicznych wzorów kosztuje zaledwie od 4 do 2 rs.; dziecinnych kostiumów od 2 rs. do 1 sr. kop. 50. Tamże potrzebną jest **Panna** do szycia na maszynie. Byłoby pożądanem, aby posiadała własną. (1—3) —2973 -

Znana od lat 40-stu firma

„FEINKIND,“

zawiadamia że oprocz istniejącego **Składu Sukna,** przy ulicy Miodowej, otworzyła drugi jeszcze **Sklep** przy głównym wejściu do Ogrodu Saskiego, od Żelaznej-Bramy, naprzeciwko Cukierni Wgo Semadyniego, polecając się znacznym wyborem **Sukna** i **Kortów** Krajowych i Zagranicznych. (1—4) -2986—

Ceraty na barchanie, podłogowe,

i inne,

Bombonierki i **Papiery** pod torty, poleca Skład Obić Papierowych, pod firmą **J. Rożański,** ulica Miodowa, Nr 9. (4—8) —2409-

Kantor Główny Loterji

Królestwa Polskiego

Maurycego Nelken,

na Krakowskiem-Przedmieściu, naprost Wystawy Zachęty Sztuk Pięknych, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że ciągnienie klassy 4-ej Loterji 116-ej rozpocznie się 5-go Maja r. b., i uprasza, aby raczyła pospieszyć z wymianą Losów dla uniknienia w ostatnich dniach natłoku. (2-3) -2962—



Z powodu wyjazdu są do odstąpienia

MEBLE,

z drzewa dębowego,

rzeźbione, składające umeblowanie 7-u Pokoi, Łóżka żelazne, Portjery jedwabne, Firanki, Lampy, Porcelana, Zegary stołowe, naczynia kuchenne i t. d.

Sprzedaż hurtowa, za cenę bardzo przystępną.

Wiadomość powziąć można na ulicy Widok pod Nr domu 9 nowym, od godziny 9-ej rano do 4-ej po obiedzie. (2—3) -- 3002 —

W domu Nr. 51 (nowym), przy ulicy Marszałkowskiej na rogu Siennej, jest do wynajęcia rocznie od Ś-go Jana:

1. **Lokal parterowy** z balkonem na ogród, składający się z 5-ciu Pokoi, Przedpokoju, Izby dla służących, Kuchni, Spiżarni i 2-ch Piwnic za rs. 74.
2. Stajnia i Wozownia na **Eekwipaż** lub na skład odpowiedni za rs. 90. (1—3) —3015—

Mieszkania Letnie,

W Rudzie fabrycznej pod Marymontem jest jeszcze do wynajęcia kilka dogodnych mieszkań letnich różnej wielkóści. Wynajmuje je na miejscu P. Hartmann. Plany i wiadomość w fabryce Karola Mintera, przy ulicy Smolnej, Nr 1290 lub w składzie fabrycznym pod firmą L. Knoll, ulica Czysta, Nr 368b. (1-3) —2978—

Dom Pośrednictwa:

E. Tchorzewski w Petrokowie.

Niniejszem uwiadamia Szanowną publiczność, iż dla udogodnienia tak mieszkańcom miasta Petrokowa, jak okolicznym obywatelom, w każdym tygodniu, co Wtorek, od dnia dzisiejszego, bez względu na porę, ja sam lub upoważniony, do Warszawy wyjeżdzać będziemy, jedynie dla załatwiania tamże interesów, powierzanych Domowi mojemu, za nader małym procentem. Przyjmuję więc dla ogólnej dogodności, każdego czasu i wszelkiego rodzaju zamówienia.

Na powierzane zlecenia lub pieniądze, udzielam kwity sznurowe. Ścisle stosować się będę do wymagań osób interesowanych, zawodu nikt nie dozna, sumienne wykonywanie zleceń, będzie głównem mojem zadaniem.

Kupno zatem towarów, załatwianie pieniężnych, w ogóle wszelkich możebnych interesów, Dom mój przyjmuje.

W końcu oświadczam, że w godzin 24, interes załatwiony będzie. **E. Tchorzewski.** (2—3)—2804—

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity, w Zakładzie Jubilerskim **J. Artzt** et **J. Rogalski.** (1—3) -3069 -

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Składu Win i Towarów Kolonialnych Alberta **Glaeser,** przy ulicy Freta Nr 280. (1—3)—3059 -

Potrzebną jest

PANNA.

do szycia na maszynie, przy rogu ulicy Nowolipia i Mylnej dom Glaezera Nr 15 nowy; zgłosić się można od godziny 8ej rano do 2ej po południu. W Oficynie Nr 14 mieszkania. (1—1) 3070 -

Osoba w młodym wieku,

przybyła niedawno do Warszawy, znająca się na robotach rozmaitych, poszukuje obowiązku za Pannę służącę i przytem zna dostatecznie język Russki; pragnie w niedostatku domu prywatnego choć do Magazynu umieścić się, ulica Chmielna Nr 9 nowy; mieszkanie Stróż w skaże. (1—3)—3057 -

Francuzka z Paryża

posiadająca prócz ojczystego, gruntownie język angielski, pragnie umieścić się w Warszawie, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej, ulica Ś-to Jerska Nr 2 nowy. Nauczycielki Polki z wyższą muzyką są do umieszczenia. Potrzebne są bony Niemki, w jak najkrótszym czasie. (1 -1)—3071 -

Nauka Kroju i Roboty Damskie.

Podpisana przyjmuje wszelkie roboty Damskie tak w ręku szyte jak na maszynie, podług najnowszej mody. Podejmuje się na żądanie samego skrajania ubiorów, przyjmuje Panny przychodnie lub na miejscowe do nauki kroju, a że wyuczam gruntownie to mogą wykazać Osoby, które się u mnie uczyły i dziś to stanowi ich utrzymanie wraz z rodziną; kilka z nich są właścicielkami magazynu w Warszawie jak również i w innych miastach.

Skrojone ubiory mogą być sfastrygowane i dopasowane do figury na poczekaniu. Ulica Szeroka Freta, drugi dom od kościoła S-go Jacka, Nr 12, na pierwszem piętrze od frontu. **BROCHNOCKA.** (2—3) —2826—

W nowo otworzonej **Pracowni** przy ulicy Rymarskiej, Nr 740, przyjmują się wszelkie **roboty** damskie jako to: Suknie, Bielizna i Hafty. W tymże Zakładzie wykonywają się rozmaite wyroby z tak zwanej Wyksatyny; ceny są nader umiarkowane. Oraz udziela się **Lekcje kroju** sposobem francuzkim.—Tamże potrzebna jest **Panna** do maszyny Wilsona; jakoteż podręczne do krawieczczyzny i do nauki. (3—3) —2855- **J. Przyborowska.**

Załęska, pośrednicząca w umieszczeniu Nauczycielek, Nr 467*a* (nowy 16). Niemka znająca swój język gruntownie, rysunki w wysokim stopniu i wszelkie roboty ręczne. Nauczycielka muzyki za parę godzin dziennie pragnie znaleźć pomieszczenie przy zacnej familji.

Potrzebny jest Nauczyciel na wieś do przysposobienia chłopczyków do szkół. (3—3) —2858—

Pracownia Gorsetów i Krynolin



Joanny Bergers,

dawniej **Joanny Bonnet**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 53, w domu Fryzjera Pochoreckiego, poleca się względom Szanownej publiczności.—Do tegoż Zakładu potrzebne są **Panny** do szycia i nauki. 5—8) —2607—

Otwartym został przy ulicy Leszno, pod N-rem 9 nowym obok Prokuratorji,

Skład Mydła i Swiec,

pod firmą Fr. Pachowski,

Sprzedaje wszelkie wyroby Mydlarskie w najlepszych gatunkach jako to: Mydło białe, żółte, czarne, Soda, Potaże, Krochmale, Farbki i różne Perfumerje z Fabryki Pulsa, oraz Świece Kościelne i Stearynowe z najlepszych fabryk. Przytem Nafta Nr 1, Knoty i Szkła do Lamp, wszystko po cenie najumiarkowańszej, a biorącym na kamienie, odstępuje się rabat. (1 3)—3045—

Wiadomość dla Restauratorów!

W Towarzystwie **Harmonja,** wakuje od 1-go Lipca r. b., posada **Restauratora**. Osoby posiadające do tego zupełną kwalifikację i dobrą rekomendację zechcą ze swemi dowodami, zgłosić się do W-go Siewczyńskiego, przy ulicy Ś-to-Jerskiej, Nr 1776 lit. A, na 1-em piętrze, od 8 do 10 rano lub od 2 do 4 po południu. (1—3) — 3061 —

Do sprzedania przed 15-tym maja,



Garnitur Mebli mahoniowych,

składający się z Kanapy, 2-ch Foteli, 6-ciu Krzeseł za rs. 90, (kosztował rs. 220), Stół przed kanapę za rs. 35, dwie Napoleonki po rs. 6, Biurko damskie mahoniowe rs. 35 (kosztowało rs. 60), Konsolka mahoniowa, zarazem Stolik do kart rs. 20, Stolik do kart jesionowy rs. $3^1/_2$, dwa Łóżka jesionowe po rs. 6, Szafka jesionowa do książek lub szkła rs. 10, Szafka jesionowa na orzech rs. 8, Bronzy do dwóch okien rs. 3, Figurki, Lampy ścienne i stołowe, Sprzęty kuchenne, Słownik Lindego i inne Książki. Ulica Kanonja (obok kościoła Ś-go Jana) Nr 6 nowy, na 2-giem piętrze, od godziny 2-ej do 5-ej po południu. (1—3)—3046—

Pierwsza w kraju fabryka obuwia maszynowego, kutego i szrubowanego, wyroby swoje uznanej dobroci, dla osób dorosłych i dzieci, poleca względom Szan. Publicz. — Plac Teatralny, pałac Blanka, Nr 461. — L. Lubliński.

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW,

nadszedł do Bióra

Kraft & Kuksz,

Ulica Miodowa, Nr 490/1.

(3 -0) — 2850 —



WOLANT

mało używany, porządny, na parę i jednego konia, z wierzchem do zdejmowania, oraz **Bryczka** lekka, na resorach, elegancka, mało używana; z **Koniem** pięknym i zdrowym, z zaprzęgiem angielskim, ktoby sobie życzył używać na letnie mieszkania lub majówki, jest do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod N-rem 24-tym. (1—3) -3009—

Rury ołowiane i Drut ołowiany wszelkich rozmiarów po kop. 12 za funt.
Papier szmerglowy, po kop 45 za librę.
Papier szkłem nabijany, po kop. 40 za librę.
Płotno szmerglowe po kop. 80 za librę.
Szmergiel po kop. 18 za funt.
Kit do machin „Mastix“ zwany, po kop. 13 za funt.
Drabinki składane po rs. 3 kop. 50 i rs. 4.
Syfony kieszonkowe do wód gazowych po kop. 60.

Kraft et Kuksz,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1 (1—0) — 2839 —

Do sprzedania znaczne partje

Pszenicy i kartofli,

i kilkanaście Sztuk **Bydła rogatego.** Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Numer 75, mieszkania Numer 2. Tamże potrzebny jest **Mularz** wykwalifikowany, do robót na całe lato. (1—1) - 3032 -



W Dobrach Szczawin, Powiecie Ostrołęckim, o siedm wiorst od Stacji Pocztowej Sieluń, na trakcie Kowieńskim, jest do zbycia **Trzydzieści Krów Żóławskich,** poprawianych od wielu lat Buchajami Holenderskiemi. Bliższa wiadomość na miejscu. (1—3)—3043—

W sobotę w dniu 6 maja otwiera się Zakład Spacerowo-Gastronomiczny

„PRADO“,

(dawniej Ogród Ohma); za Wolskiemi rogatkami. Tamże są do wynajęcia Mieszkania Letnie. (1 - 3)—3042—

Przy ulicy Rybaki, Nr nowy 6 (stary 2566) do najęcia od 1-go Lipca 1871 roku,

PIEKARNIA

z obszernem Mieszkaniem, Stajnią, wozownią Magazynem, Górą, Piwnicą, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość tamże u właścicielki. (1—3) —3029

Potrzebny jest LOKAL,

z 2-ma wchodami, składający się z trzech obszernych Pokoi i Kuchni, naprzeciw Kościoła Ś-go Aksandra; umówiona cena lokalu płaconą będzie z góry co pół roku. Wiadomość przy ulicy Wieskiej pod N-rem 1733, w oficynie na pierwszem piętrze po prawej ręce. (1—2)—3050—

LETNIE MIESZKANIA

i roczne,

zaraz do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 84. (1—3) 3060—



Potrzebny jest **Piesek** mały, zdrowy, i z gatunkowych, do suczki, niemniej nad lat 2 mający, za nagrodą; wiadomość u stróża Jana, ulica Oboźna, Nr 1-szy, na dole w bramie, (1—1) —3065—

Dwa Swiadectwa,

szkoły rzemieślniczej, wydane na imię Konstantego Przezdzieckiego, terminatora stolarskiego, zgubiono dnia 30 kwietnia r. b. wieczorem, na ulicy Zakroczymskiej. Łaskawy Znalazca raczy zwrocić takowe poszkodowanemu, przy ulicy Mostowej, pod N-rem 226 (nowym 14), do Stolarza Iwanickiego Józefa. (1—1)—3672 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Srodę, dnia 3-go b. m., Koncert Orkiestry

pod dyrekcją

Adolfa Sonnenfelda,

Program:

1. Krönungsmarsch z op. „**Prorok**,“ Meyerbeera. 2. Uwertura z op. „**Freischütz,**“ K. M. Webera. 3. **Krönungslieder**, walc, Jana Straussa. 4. Farewell! meditation, G. Langego. 5. Ein Herz ein Sinn polka-mazurka, Jana Straussa. 6. Uwertura z op. „**Alfred der Grosse**,“ A. Sonnenfelda. 7. „Stabat Mater,“ Rossiniego. 8. Freut Euch des Lebens, walc, Jana Straussa. 9. Scena i Arja z op. „Afrykanka, Meyerbeera. 10. Potpourri z op. „**Faust**,“ Gounoda. 11. Uwertura z op. „**Wilhelm Tell**,“ Rossiniego. 12. Piccicato-polka, Jana i Józefa Straussów. 13. **Intermezzo**, R. Wuersta. 14. **Polonaise**, (op. 40. Nr 1), Fr. Szopena. 15. Leichtes Blut, (schell-polka), J. Straussa.

Początek o godzinie **6**-ej. Koniec o **9**-ej.

Wejście **Kop. 20.**

W Niedzielę Koncert.

(2—2) - 3014 -

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

DODATEK.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— (Plac Teatralny, Nr 473*c*, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 96.

Dnia 2 Maja 1871 roku. *Wtorek.* *Dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1871 roku.*

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

— Księgarnia **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie otrzymała:

Konstantego Hr. Tyszkiewicza

dzieło pośmiertne pod tyt.

WILIJA I JEJ BRZEGI,

pod względem hydrograficznym, historycznym i etnograficznym.

Wydanie Illustrowane przepyszne

I. J. KRASZEWSKIEGO.

Drezno, 1871 roku. Cena rub. rs. **7** kop. **20**.

(3—3) —1708—

Tablice ścienne do nauki czytania,

na 9 arkuszach, wielkim drukiem, (jeden z obrazkami), za Kop. 15, z przesyłką pocztą Kop. 30, do nabycia w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Posągu Kopernika.

Jako Elementarz, Tablice ścienne są najpraktyczniejsze ze wszystkich książek początkowych. (6—6) —1992—

Obwieszczenie

Na żądanie Sukcessorów niegdy Jana Oczapowskiego Doktora Medycyny, tudzież na mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 13/25 Kwietnia 1871 r. Nr 4264 ruchomości do spadku po tymże Doktorze Oczapowskim należące a mianowicie różne meble mahoniowe jesionowe, Książki, Obrazy olejne, między któremi znajdują się pendzla znakomitych artystów, lustra, lampy, Żyrandol i t. p. obiekta, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w dniu (27 Kwietnia) 9 Maja 1871 r. poczynając od godziny 11 z rana, w domu pod Nr 1542 przy ulicy Chmielnej.

Ludwik Wichrowski Rejent. (2—3) —2926—

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski,

z 2-ch folwarków, z inwentarzem żywym i martwym, dies. 300 (włók 20) zawierający, na granicy Rawskiego i Czerskiego od Warszawy po szosie wiorst 70 położony. Folwark główny w płodozmianie, ma budowle murowane i drewniane, dwór murowany w ogrodzie, przez który płynie woda i formuje 2 sadzawki, łąki jest dies. 15 (1 włóka), lasku przeszło dies. 30 (2 włóki). Bliższa wiadomość przy ulicy Chmielnej, Nr 3 nowy, dom Smolikowskiego, drugie piętro, Nr 5 mieszkania, od godziny 4-tej do 6-tej po południu i przed 9-tą z rana. (2—3) —2771—

Pięć Folwarków,

o wiorst 14 od Suwałk, rozległości dies. 700 (morgów 1,400), do **wydzierżawienia.** Bliższa wiadomość przy ulicy Czystej, dom Nr 6, mieszkania 1-szy.

(2—2) —2865—



Jest do wydzierżawienia od Ś-go Jana r. b. **Folwark** jeden lub dwa, rozległości, jeden 330 dziesiatyn (morgów 660), miary nowopolskiej, a drugi dziesiatyn 260 (520 morgów), grunt żytni pierwszej klassy, a w jednym Folwarku w znacznej ilości przenny. Inwentarz kompletny do sprzedania i tylko roczna dzierżawa z góry, przy stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej Radomsk. Wiadomość u Rejenta Janiszewskiego w Radomsku, w każdym czasie.

(1—3) —3031—

Pożądany jest

MAJĄTEK ZIEMSKI,

po lewej stronie Wisły, od 300 do 375 dziesiatyn (włók 20 do 25) nowo-polskiej miary, w dobrej glebie ziemi, zabudowaniami w dobrym stanie, z ogrodem owocowym, w zamianę na Dom murowany w środku miasta. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (1—3)—3040—

DZIERŻAWA BROWARU.

W pełnym ruchu będący **Browar parowy** w blizkości miasta Rygi, jest pod dogodnemi warunkami do wydzierżawienia.

Bliższą wiadomość udzielą: pp. Schaar et Caviezel, oraz P. J. G. Fahrbach w Rydze. (1—3) —3053—

KOLONJA

dziesiatyn 62 (morgów 124 300-prętowych), obejmująca, 14 wiorst (2 mile) od Warszawy odległa, jest do sprzedania Wiadomość: Róg Oboźnej i Topiel, 1821A, mieszkania Nr 3. na dole, od godziny 9-ej do 1-ej rano. (1—3) —3027—



Dom do sprzedania,

na dobrych warunkach, oraz Lokal na Kawiarnię, od lat 30-stu egzystującą, **Marymontską** zwaną, na Cukiernię, Bawarję, lub t. p., od Ś-go Jana, a Sklep z pokoikiem każdego czasu są do najęcia. Wiadomość w Sklepie, lub w oficynie na 2-giem piętrze, w domu pod Nrem 53 (starym 568), przy ulicy Długiej.

(1—2)—3044—

Rs. 10,000,

potrzebne są na zastąpienie zaraz Summy Skarbowej, mieścić się mających po Towarzystwie Kredytowym; hypoteka w Warszawie. Bliższa wiadomość przy Zielonym placu, pod Nr 7-mym policyjnym, Nr 14 lokalu.

(1—3) —3030—

Fabryka Wyrobów chemicznych

L. ROSA

w Peszcie, (w Węgrzech)

dla rozprzedaży **Kwasu Winnego** poszukuje **Agenta** z tym produktem obeznanego. Interesowani zechcą się wprost listownie z fabryką porozumieć. (1—2) —3052—

Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę **Fortepjan palisandrowy** o 7-u oktawach, z całym Blatem metalowym, z głosem pełnym i dźwięcznym, oraz **Maszyna do szycia Nr 1**, ze wszystkiemi Przyrządami do szycia, haftu, stembnowania i t. p., która przed rokiem kosztowała Rs. 150, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, pierwszy dom za Bankiem, Nr 745/6, na 1szem piętrze od frontu, lokalu Nr 1.

(1—3) —3018—

2 Stoły jesionowe rozsuwane,

o pięciu Blatach każdy, są do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 37, u Stolarza.

(1—1) —3038—

Łaźnia parowa i parę Sklepów!!!

od lat 30-stu egzystujące w miejscu bardzo korzystnem zwłaszcza przez czas egzystowania Obozów, jest do wydzierżawienia od każdego czasu, za Rogatką Powązkowską, pomiędzy Obozami. Wiadomość na miejscu u Wieczystego Posiadacza Osady pod Powązkami zwanej.

(1—3) —3020— **Fr. Frejschmidt.**

Niezawodny i doświadczony środek przeciwko molom!!! do przechowywania futer przez lato i do mebli, jest do nabycia w Handlu Stan. Winiarskiego, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 62 nowy, pod Turkiem. Cena Kop. 30.

(1—3) 3037—

W ZAKŁADZIE

KUŚNIERSKIM,

istniejącym od lat piętnastu

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 50,

naprzeciw Apteki W. Koppego, przyjmują się na letnie przechowanie futra, dywany, Portjery i wszyskie rzeczy syberynowe podlegające uszkodzeniu od moli.

Zarazem mam honor zawiadomić WW. Państwo, ażeby przy odddaniu obznajmili o wszelkich przerobieniach futer, gdyż w porze zimowej nie byłam w możności każdemu żądaniu zadosyć uczynić, a w porze letniej będę mogła wszelką robotę uskutecznić należytość zaś przy odbiorze futer może być uiszczoną. Polecam się łaskawym względom

(3—6) —2775— **M. Filipowska.**

Zakład Mleczny.

Z powodu niedogodnego wejścia, szczególniej dla Dam do Mleczarni od lat 20-stu egzystującej, taż przeniesioną została do pierwszego Ogródka od Zjazdu, naprzeciw Łaźni Zdanowicza. Dostać tam można w każdym czasie Mleka świeżego, zsiadłego, Śmietany kwaśnej i słodkiej, Chleba razowego, oraz Ciasta domowego pieczenia. Tamże są **dwa Pokoiki kawalerskie**, do wynajęcia każdego czasu.

(2—3) —2730—



FABRYKA

I MAGAZYN MEBLI

egzystująca od lat 20-tu, przy ulicy Szpitalnej, Nr 1355H (10 nowy) F. Angerstejna zaopatrzona jest w wielki wybór różnych **Mebli,** między któremi znajdują się garnitury rypsem kryte, oraz duże kredensy orzechowe i jesionowe, wszystko po cenach zniżonych. Tamże są do sprzedania warsztaty stolarskie. (4—8)—2648—

MAGAZYN MEBLI

JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej. Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szeslągi kryte safjanem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Tualetki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite Szafki nocne z marmurem i bez, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, jesionowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z któremi się poleca.

(10—12) —1844—



Z pododu wyjazdu do sprzedania po zniżonej cenie:

Fortepjan zupełnie nowy,

z fabryki Hoffera, **Zegar** massyw z bronzu, francuzki, kilka malowideł, różne meble i sprzęty. Nowy-Swiat Nr 17, z bramy na lewo na dole. (2—3) —2790—



MAGAZYN MEBLI

Warszawskich i Zagranicznych

pod firmą:

P. GLOBUS,

przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej Nr 471a.

Poleca się doborem **Mebli** w najświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.

Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble przedają się po cenach stałych fabrycznych.

(4—10) —2636—

Teatr w mieście Lublinie,

murowany, z potrzebnemi dekoracjami, jest do sprzedania lub wydzierżawienia.

Bliższa wiadomość o cenie sprzedaży, lub warunkach dzierżawy, powziąść można na miejscu albo przez korespondencję u właściciela Teatru W-go Makowskiego.

(3—3) —2851—

Z powodu zmiany lokalu, są do zbycia:

trzy duże lustra,

w złoconych ramach, dwie konsole z marmurowemi blatami, różne meble i szlaban jesionowy. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, w domu dawniej Skwarcowa, Nr 77, na drugiem piętrze, mieszkania Nr 6. (3—3) —2750—

Kantor Informacyjno-Komissowy

Korpaczewskiego i Spółki,

Krakowskie-Przedmieście Nr 71, naprzeciw Wystawy Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych otwarty codziennie od godziny 8 rano do 8 wieczorem

Dopełnia następujące zlecenia i czynności:

1, **Wyszukuje zajęcia i pracę** dla ludzi obojga płci we wszystkich kierunkach: pedagogicznym, technicznym, technologicznym, agronomicznym, sztuk, przemysłu, handlu, rzemiosł i t. d.

2. **Stręczy** kupna, sprzedaże, zamiany, najmy sklepów i mieszkań, obok tego urządzony jest z osobnem wejściem.

3. **Zleceń pogrzebowych.** jako to: Spisanie aktu zejścia, opłacanie pokładnego i karawanowego; dostarcza trumny, ubrania pośmiertne i żałobne; karety i dorożki, uskutecznia ogłoszenia; druk klapsydr; rozlepianie i rozsyłanie; wykonywa zlecenia, murowania i rysowania grobów; stawiania nagrobków i przesyłania takowych na prowincję; ułatwia przewożenie ciał do grobów familijnych, słowem całkowity trud z uwzględnieniem wszelkiej możliwej taniości i oszczędności, podejmuje spełnić i po informować.

4. Załatwia każde zlecenie i udziela wszelkich informacji. (5—8) —2529—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fortepjan o 7 oktawach,

za rubli 200, oraz różne meble. Aleja Jerozolimska, Nr 25, w mieszkaniu pani Kozłowej.

(2—3) —2795—

Majątek Ziemski,

mający rozległości dies. 270 (włók 18), w dobrej glebie, bez żadnych służebności, w blizkości kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, jest w każdym czasie z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, z wszelkim inwentarzem żywym i martwym, pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Bliższa wiadomość przy ulicy Freta Szerokiej, wprost Długiej Nr 251b, nowy 8. obok Kościoła Ś-go Jacka, u Rządcy domu.

(3—3) —2939—

Jest do sprzedania

Fortepjan Mahoniowy,

fabryki A. Wokalka, o $6^{1}/_{2}$ oktawach, w dobrym stanie, za Rs. 75. Wiadomość przy ulicy Białej, pod Nr 1 nowym, a pod Nr 1 mieszkania. (2—3) —2894—

Jest do sprzedania w m. Kutnie

Jeleń stary oswojony i Oślica,

ze świeżem mlekiem za przystępną cenę. Wiadomość u Weterynarza na miejscu. (3—3) —2794—

Dwa Pokoje duże z Kuchnią,

do wynajęcia każdego czasu do 1-go Lipca r. b. — Tamże **Wyżlica** młoda, dobrej rassy, do sprzedania.— Wiadomość pod Nrem 72, ulica Jezuicka, na 2-giem piętrze od frontu.

(1—1) —3026—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny Nr. 473c, (nowy 5). — Дозволено Цензурою.